

Niedrzwiczak

Drzewo - pomnik

Dąb Pamięci pułkownikowi Władysławowi Kalinowskiemu

Sadzenie dębów pamięci to piękna tradycja stawiania żywych pomników dla upamiętnienia ważnych dla narodu wydarzeń. Uczniowie z Zespołu Szkół w Niedrzwicy Dużej w dn. 16 kwietnia br. posadzili na placu przy kościele parafialnym w Niedrzwicy Dużej Dąb Pamięci dla uhonorowania pamięci pułkownika Władysława Kalinowskiego, lekarza medycyny zamordowanego

wiosną 1940 r. przez służby NKWD w Charkowie.

Zespół Szkół w Niedrzwicy Dużej włączył się do ogólnopolskiej akcji uczczenia 70. tej rocznicy zbrodni katyńskiej w ramach programu edukacyjnego „Katyń... ocalić od zapomnienia”. Jej organizatorami są władze samorządowe i kościelne miasta Radzymina oraz Stowarzyszenie Parafiada im. św.

Józefa Kalasancjusza w Warszawie. Honorowy patronat nad akcją objął Prezydent RP Lech Kaczyński.

Celem programu jest pielęgnowanie pamięci o Ofiarach Katynia w następnych pokoleniach i oddanie hołdu pomordowanym. Akcja potrwa do 2010 roku. Jeden dąb posadzony na terenie szkolnym, parku czy placu symbolizuje jedno nazwisko z Listy Katyńskiej.

Uczestnicy programu sami starają się o sadzonkę, umieszczają przy niej kartę informacyjną i zobowiązują się do opieki nad Dębem.

Zespół Szkół w Niedrzwicy Dużej przystąpił do programu w ubiegłym roku i przez 10 miesięcy oczekiwał na przydzielenie nazwiska oficera z Listy Katyńskiej, dla którego miał być posadzony dąb.

Posadzenie Dębu Pamięci miało bardzo uroczystą oprawę i religijno-patriotyczny charakter. Uczestniczyli w niej uczniowie z niedrzwickich szkół, kombataneci, harcerze, poseł Lech Sprawka, wójt Zdzisław Antoń, starosta powiatu Paweł Pikula, przedstawiciel Kuratora Oświaty Alicja Roskal-Ciszek, mieszkańcy gminy.



W intencji wszystkich, którzy oddali życie za Ojczyznę księża odprawili Mszę św., w czasie której ks. Proboszcz M. Kaczmarz przypomniał zbrodnię katyńską, podkreślił potrzebę głoszenia prawdy w życiu publicznym i mówienia o niej głośno i jednym głosem.

dokończenie na str. 2

Szanowni Mieszkańcy!

Zwracamy się z prośbą o nieuczestniczenie w referendum. W kampanii referendalnej posługiwano się nieprawdziwymi zarzutami.

Referendum kosztuje, wzbudza niepotrzebne emocje i skłóca mieszkańców.

Zachowajmy spokój i zdrowy rozsądek.

Z wyrazami szacunku

Ryszard Golec

Zdzisław Antoń

opracowanie: edytowane przez autorkę

Inwestycje drogowe

Trwa budowa drogi w Sobieszczanach na odcinku ponad 1,7 km. Droga ta w ubiegłym roku nie miała szczęścia na dofinansowanie ze środków unijnych, a jej odległe miejsce w rankingu nie wróżyło szybkiej realizacji. W tej sytuacji pomocny okazał się nowy rządowy program budowy dróg lokalnych, z którego wójt skutecznie skorzystał i w partnerstwie z powiatem złożył wniosek o dofinansowanie. Na budowę tej drogi gmina otrzymała dofinansowanie w wysokości 50% kosztów jej budowy.

Optymistycznie zakończył się przetarg na odbudowę ul. Wyboistej. Zaoszczędzona na przetargu kwota pozwoli gminie na odbudowę ze środków Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (tzw. powodziowych) kolejnej drogi gminnej. Ma nią być ulica Jaśminowa w Niedrzwicy Kościelnej.

W numerze:

- Przetarg na boisko
- Czy w Niedrzwicy Kościelnej będzie dyskoteka?
- Komitet referendalny w sądzie
- Z wizytą na Wiejskiej
- Kontrola w remizie
- Wiosna w Orionie
- Od klasyki po jazz
- Wiołinki w Wilnie
- Nowości wydawnicze

ISSN 1233-9202



9 771233 920809 >



Dąb Pamięci pułkownikowi Władysławowi Kalinowskiemu

dokończenie ze str. 2

Po Mszy św. młodzież przypominała we wzruszającym montażu słowno-muzycznym historię zbrodni katyńskiej i pamięci, której nie dało się zgładzić.

Kulminacyjnym momentem uroczystości było posadzenie Dębu Pamięci. „To żywa lekcja historii – powiedział po uroczystości dyr. szkoły

Ryszard Golec – ponieważ to wszystko, co tutaj będzie się działo, na pewno na długo zapadnie w pamięć naszej młodzieży i społeczności lokalnej”.

Dąb Pamięci w Niedrzwicy Dużej jest dwudziestym dębem posadzonym na Lubelszczyźnie dla upamiętnienia ofiar zbrodni katyńskiej i pierwszym w naszej gminie. Dyrektorzy pozostałych szkół w gminie również zamierzają włączyć się w akcję.



Przetarg na boisko Orlik

Ruszą inwestycje gminne. W dn. 27 kwietnia br. nastąpiło otwarcie ofert na realizację kompleksu boisk w ramach programu „Moje boisko – Orlik 2012” trwa. Do przetargu zgłosiło się 12 firm. Najtańszą ofertę w kwocie 1 127 369,22 zł złożyła firma Prestige ze Szczecina, najdroższą firma POLCOURT S.A. z Warszawy za kwotę 1 533 919,46 zł. W budżecie gminy na budowę Orlika zabezpieczono kwotę 1 250 000,0 zł.

W dn. 11 maja br. komisja przetargowa zakończyła postępowanie przetargowe wyborem oferty firmy Prestige ze Szczecina. Firma zobowiązała się wykonać boisko do 30 września 2009 r.

W ubiegłym roku dwukrotnie ogłoszono przetarg na wykonanie boiska, za interesowanie wykonawców było raczej skromne, a ceny ofert wysrubowane. Przypomnijmy, że Ministerstwo Sportu i Urząd Marszałkowski w Lublinie partycypują w kosztach budowy obiektu w wysokości ok. 666 000 zł. Gmina ma dołożyć resztę. Ta reszta w ubiegłym roku wynosiła niebagatelną kwotę ok. 834 tys. zł i dlatego wójt zrezygnował z budowy obiektu za tak wysoką cenę. W porównaniu z rokiem ubiegłym oszczędności dla gminy po ostatnim przetargu wyniosły blisko 375 tysięcy zł. Warto było więc poczekać i nie sz-

stać publiczną kasą. Ceny poszły w dół, a i Urząd Gminy też dołożył starań by obniżyć koszty budowy poprzez zmiany w projekcie budowy.

Poniżej przedstawiamy ofertodawców biorących udział w przetargu i kwoty za które oferowali realizację tej inwestycji.

- Panorama Sp. z o.o. z Gdyni – 1 186 392, 54
- Gardenia Sp. z o.o. z Warszawy – 1 521 387, 87
- Masters Sp. z o.o. ze Szczecina – 1 334 527,44
- Polcourt S.A. z Warszawy – 1 533 919, 46
- AF-Term Sp. z o.o. z Lublina – 1 228 990, 00
- REM-BUD - I Bronisław Drag Sp. J. ze Stalowej Woli – 1 236 827, 06
- Firma Ogrodnicza Leśniewscy Architektura Zieleni z Chelma – 1 273 617, 53
- PRB KOMBUD Sp. z o.o. z Radomia – 1 211 850, 37
- ZBT DROGMOST z Mokrego koła Zamościa – 1 249 195, 85
- PUHP ATOS Tadeusz Skakuj z Biłgoraja – 1 434 031, 59
- PRESTIGE Spółka z o.o. ze Szczecina – 1 127 369, 22
- IGE Ryszard Hendzel z Lublina – 1 218 606, 00

Kim był płk. Władysław Kalinowski?

Płk. Władysław Kalinowski s. Piotra urodził się 16 stycznia 1885 roku w Wilnie. W 1912 r. ukończył medycynę na Uniwersytecie Jana Kazimierza we Lwowie i jako lekarz służył w czasie I wojny światowej w armii rosyjskiej. Po odzyskaniu niepodległości Polski w 1918 r. wstąpił do Wojska Polskiego, gdzie początkowo pełnił funkcję ordynatora szpitala, a następnie komendanta czołówki sanitarniej nr 2 na froncie.

W 1925 r. przydzielony został do 1 Szpitala Okręgowego na stanowisko kierownika pracowni bakteriologicznej w randze podpułkownika ze starszeństwem (od 1932 r.). Od 1937 r. pracował jako lekarz kontraktowy w 1 Szpitalu Okręgowym. Zmobilizowany w 1939 r. do Szpitala Centrum Wyszczolenia Sanitarnego, po przegranej kampanii wrześniowej został internowany przez sowieńców. Zginął zamordowany strzałem w tył głowy w Charkowie przez oprawców NKWD w kwietniu 1940 r.

Pochowany jest na cmentarzu wojennym Ofiar Totalitaryzmu w Charkowie, pod tabliczką epitafijną nr 1201, jako jeden z 288 zamordowanych przez NKWD lekarzy. Odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi. W październiku 2007 r. decyzją Ministra Obrony Narodowej otrzymał pośmiertnie awans na stopień pułkownika.

list do redakcji

Niebezpieczne zabawy

Drodzy Rodzice czy jesteście w stanie powiedzieć, że wiecie jak czas wolny spędzają wasze dzieci? Kilka dni temu zauważyłam dzieci w wieku gimnazjalnym (również mogli być to uczniowie ostatniej klasy szkoły podstawowej) bawiące się pod wiaduktem na torach kolejowych. Do tej pory nie zdarzył się tam na szczęście żaden wypadek z udziałem dzieci. Dzieci te przyjechały na rowerach i podczas zabawy wystawiały sobie nawzajem rowery na tory. Po czym zabierały je w ostatniej chwili przed jadącym pociągami.

Inny przykład zaobserwowanej zabawy młodzieży gimnazjalnej. Tym razem droga w Strzeszkowicach w stronę Krężnicy, dwóch młodych ludzi na skuterku, a trzeci trzymający się za ramię kolegi jadący na rowerze. W takim składzie chłopcy jechali kilka kilometrów z prędkością dochodzącą prawie do 50 km/h.

Drodzy rodzice uważam, że zachowanie takie nie potrzebuje komentarza.

Apeluję porozmawiajcie ze swoimi pociechami, aby podczas zabawy unikały miejsc i zachowań niebezpiecznych.

/Imię i nazwisko Autora
do wiadomości redakcji/

Czy w Niedrzwicy Kościelnej będzie dyskoteka?

Mieszkańcy Niedrzwicy Kościelnej Kolonia, zwanej zwyczajowo Litania dowiedzieli się ze strony internetowej www.clubprima.civ.pl, że w ich miejscowości planuje rozwinąć działalność firma rozrywkowa organizująca dyskoteki. Powiadomili też wójta o rozpoczęciu prac budowlanych na zakupionej posesji, kojarzonej jako miejsce lokalizacji przyszłej dyskoteki. Wójt na piśmie protest mieszkańców zgłosił do nadzoru budowlanego wniosek o sprawdzenie jakie prace remontowe prowadzone są na wskazanej przez mieszkańców posesji. O wynik kontroli przeprowadzonej przez Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego dotyczący planowanej dyskoteki zapytał podczas ostatniej sesji rady gminy w dn. 23.04.2009 r. radny Stanisław Machaj.

Odpowiadając na interpelację Wójt stwierdził, że nie otrzymał żadnego formalnego zgłoszenia na lokalizację dyskoteki w tej okolicy, mimo to na wniosek mieszkańców powiadomił Powiatowego Inspektora Nadzoru Budowlanego o pracach budowlanych na wskazanej posesji

połączających m.in. na rozbiórce stodoły włącznie z budową fundamentów. W czasie kontroli posesji nie stwierdzono prowadzenia prac budowlanych.

Wójt zapewnił radnych, że w planie zagospodarowania przestrzennego tej części gminy nie ma możliwości lokalizacji usług uciążliwych, a do takich kwalifikuje się działalność dyskoteki. Poinformował też, że jest umówiony z właścicielem skontrolowanej posesji i wówczas będzie znał więcej szczegółów co do jego zamiarów inwestycyjnych. /em/

W sieci „Groszek”

Sklep Gminnej Spółdzielni „Samopomoc Chłopska” przy ul. Kolejowej w Niedrzwicy Dużej został włączony do sieci sklepów Groszek. W dniu 11 maja br. nastąpiło oficjalne otwarcie sklepu z nowym szyldem, czemu towarzyszyły liczne atrakcje i niespodzianki dla dzieci i dorosłych.

Laureaci konkursów przedmiotowych

Warto się uczyć

Maciej Putowski z Gimnazjum w Krężnicy Jarej i Jakub Rodzół z Gimnazjum w Niedrzwicy Dużej zostali laureatami konkursów przedmiotowych na szczeblu wojewódzkim, Maciej w konkursie matematycznym, a Jakub

w konkursie geograficznym. Uczniowie w nagrodę nie musieli pisać sprawdzianu matematyczno-przyrodniczego, z których wg regulaminu konkursów otrzymali maksymalną liczbę punktów oraz ocenę celującą z przedmiotu.

Kontrola R.I.O.

W okresie od 16 lipca do 8 września 2008 inspektorzy Regionalnej Izby Obrachunkowej w Lublinie przeprowadzili kompleksową kontrolę gospodarki finansowej gminy Niedrzwica Duża. Szczegółową kontrolą objęto rok 2007. Był to niefortunny okres do kontroli. W roku 2007 rozpoczęto bowiem realizację wielu zmian organizacyjnych i funkcjonalnych urzędu. Proces ten trwa i widoczne są już jego pozytywne skutki.

Inspektorzy RIO zwrócili uwagę na niedociągnięcia w systemie sprawozdawczym. Od 1 stycznia 2008 r. zmieniło oprogramowanie księgowości i plac w oświacie. Nowoczesny i tańszy od poprzednio stosowanego program zdecydowanie usprawnił funkcjonowanie jednostek oświatowych. Analogiczne zmiany przeprowadzono w Urzędzie Gminy i Ośrodku Pomocy Społecznej w bieżącym roku. Zmiana systemu księgowania możliwa jest tylko w pełnych okresach rocznych, wobec czego wszelkie udoskonalenia możliwe są do realizacji stopniowo.

Podczas kontroli stwierdzono zawyżenie dotacji dla szkół w Radawczyku i Warszawskich o 6.067,35 zł. Na utrzymanie szkół przekazano w 2007 r. 310 694,00 zł, tj. kwotę planowanego kosztu utrzymania jednego ucznia z terytorium gminy pomnożoną przez liczbę uczniów w dotowanych szkołach. We-

dług inspektorów RIO kwota ta winna być dodatkowo przeliczona wg planu po zmianach. Należy w tym miejscu nadmienić, że na utrzymanie szkół w Radawczyku i Warszawskich wnioskowano o kwotę 439 200,00 zł. Zmniejszenie dotacji do kwoty 310 694,00 zł, czyli zgodnie z przepisami prawa oświatowego spowodowało zmasowany atak na Wójta Gminy ze strony mieszkańców i mediów. Trudno w tym momencie wyobrazić sobie konsekwencje jakie spotkałyby Wójta, gdyby uległ presji i nie obniżył dotacji. Jest to jeden z przejawów sytuacji, kiedy na władze gminy rzuca się bezzasadne i niezgodne z prawdą oskarżenia.

Kontrola ma za zadanie ujawnić i wyeliminować nieprawidłowości. Protokół nie zawiera więc opisu procesów przebiegających prawidłowo. Należy jednakże nadmienić, że przy omówieniu protokołu kontrolnego przez inspektorów Regionalnej Izby Obrachunkowej z władzami samorządowymi, inspektorzy bardzo pozytywnie ocenili pracę komórki zajmującej się podatkami. Podkreślili, że pracownicy wykonali bardzo dużą i skuteczną pracę w zakresie prawidłowego naliczania i poboru podatków. I tu widoczny jest kolejny paradoks. To co znalazło uznanie u osób kontrolujących, w społeczeństwie odbierane jest trochę inaczej /WT/.



17 maja br. odbędzie się pierwsze w historii gminy Niedrzwica referendum lokalne. Przy mikrofonie pełnomocnik komitetu referendalnego zmierzającego do odwołania władz gminy – Andrzej Pyda w trakcie zebrania w garażu OSP w Niedrzwicy Dużej w dniu 10 maja br.

Z wizytą na Wiejskiej

Członkowie koła Emerytów i Rencistów z naszej gminy pozytywnie i przyjemnie spędzili poświęcony okres na wycieczce do Sejmu i Senatu. W środę 15.04.2009 r. zwiedzali gmach parlamentu i poznawali zasady funkcjonowania władzy ustawodawczej.

Wycieczkę na ulicę Wiejską zafundował emerytom poseł Lech Sprawka, który posiada swoje biuro poselskie w Niedrzwicy Kościelnej. Kilka miesięcy wcześniej poseł gościł w Warszawie młodzież miejscowego Liceum.

Wejście do Sejmu było trochę skomplikowane. Najpierw kierowniczka zgłosiła grupę i otrzymała dla niej przepustkę na zwiedzanie. Do budynku Sejmu ochrona obiektu wpuszczała na podstawie okazanej listy z peselami, a następnie po zostawieniu wszystkich rzeczy w szatni wycieczkowicze musieli przejść przez bramkę wykrywającą niebezpieczne przedmioty. Na szczęście cała procedura ochronna trwała niezbyt długo i można było rozpocząć zwiedzanie.

Po zwiedzeniu Sejmu wycieczkowicze udali się na skromny grób ks. Jerzego Popiełuszki przy kościele św. Stanisława Kostki, by oddać mu hołd i zmówić w jego intencji modlitwę. Wycieczkę zakończono rekreacyjnym spacerem w parku łązienkowskim.

/em/



Z ostatniej chwili

Komitet referendalny w sądzie

Wójt Zdzisław Antoń pozwał do sądu w przyspieszonym trybie wyborczym inicjatorów referendum w sprawie zarzutów, którymi inicjatorzy uzasadniali potrzebę odwołania władz gminy. Sąd Okręgowy początkowo uznał, że sprawa nie podlega szybkiemu rozpoznaniu, jednak po decyzji Sądu Apelacyjnego ostatecznie zajął się sprawą.

12 maja 2009 r. odbyła się rozprawa. Przesłuchania świadków trwały kilka godzin.

13 maja 2009 r. Sąd Okręgowy wydał orzeczenie w tej sprawie. Zdaniem Sądu komitet referendalny podał w swoich obwieszczeniach nieprawdziwe informacje. Sąd uznał, że zdecydowana większość zarzutów z zakwestionowanego przez Wójta obwieszczenia jest nieprawdziwa. Dla przypomnienia warto dodać, że Wójt

przed skierowaniem sprawy do sądu odniósł się do tych nieprawdziwych zarzutów w piśmie skierowanym do mieszkańców. Stanowisko podważające zarzuty komitetu referendalnego zajęła także Rada Gminy.

Sąd zobowiązał komitet referendalny do rozplakatowania obwieszczeń ze sprostowaniem nieprawdziwych zarzutów. Dodatkowo komitet referendalny został zobowiązany do przeproszenia Wójta Zdzisława Antonia za sformułowane pod jego adresem nieprawdziwe stwierdzenia. Nie orzeczono natomiast kar finansowych dla autorów tych treści.

Stronom postępowania przysługuje odwołanie od wyroku.

Z braku miejsca w tym numerze gazety szczegółowo opiszemy tę sprawę sądową w następnym numerze „Niedrzwiczaka”.

Na ślubnym kobiercu stanęli

Walczyński Mariusz z Trojaczkowic i Kowalska Teresa z Radomia Tokarska Wioleta z Borkowizny i Taramas Kamil z Wierchowisk Górnych Woźniak Sylwester z Marianki i Głębocka Monika z Osmolic Kolonii Zięba Urszula z Tomaszówki i Pios Tomasz z Wólki Komasyckiej Szlachetka-Nowakowska Edyta ze Strzeszkowic i Adamczyk Dariusz z Lublina Próchnicka Ewelina z Niedzwicy Dużej i Tokarz Karol z Obroków Jaskowska Małgorzata z Czolen i Lipiński Andrzej z Bychawy Pastuszek Kamil ze Strzeszkowic i Bigos Paulina z Niedzwicy Kościelnej Golianek Marlena i Krzewiński Jarosław ze Strzeszkowic Wojtyła Agnieszka z Niedzwicy Dużej i Bolibok Kamil z Lublina Parczyńska Agnieszka ze Strzeszkowic i Guzek Tomasz z Puław Serwin Karol z Krężnicy Jarej i Polewiak Marta z Osmolic

Życzymy wszystkiego najlepszego na nowej drodze życia

Witamy w gminie

Wójcik Alicja – Czółna
Nowakowska Wiktoria – Niedzwica Duża
Baran Wiktoria – Niedzwica Duża
Zdeb Marta – Niedzwica Duża
Rup Igor – Niedzwica Duża
Putowska Amelia – Krężnica Jara
Korkosz Nikodem – Niedzwica Duża
Pęcak Julia – Radawczyk
Kędzińska Oliwia – Niedzwica Duża
Bieńek Szymon – Sobieszczany Kolonia
Rękas Bartosz – Niedzwica Duża
Taramas Oliwia – Niedzwica Duża
Bartoszcze Weronika – Zaluże
Talarek Zuzanna – Sobieszczany
Grudziń Wiktoria – Niedzwica Duża
Mróz Martyna – Niedzwica Duża
Bochen Emilia – Krężnica Jara
Wojtyła Emilia – Niedzwica Duża
Szymus Maj – Niedzwica Duża
Kozak Szymon – Niedzwica Duża
Bednarz Oskar – Krebsówka
Jurek Seweryn – Niedzwica Duża
Gieroba Olaf – Krężnica Jara
Sołtys Kamila – Niedzwica Duża

Odeszli od nas:

Dzikanowska Janina	1.86	20.02.2009	Niedzwica Duża
Górka Edward	1.60	12.03.2009	Krężnica Jara
Łopoka Helena	1.98	19.03.2009	Niedzwica Duża
<i>(w chwili śmierci najstarsza mieszkanka gminy)</i>			
Zdeb Zenon	1.62	31.03.2009	Niedzwica Duża
Medykowska Stanisława	1.87	02.04.2009	Niedzwica Duża
Bielecka Janina	1.91	30.03.2009	Sobieszczany Kolonia
Dzikanowska Anna	1.49	14.04.2009	Czółna
Antoń Jan	1.82	11.04.2009	Niedzwica Duża
Kucharska Janina	1.86	11.04.2009	Niedzwica Duża
Och Kazimierz	1.74	12.04.2009	Strzeszkowice
Szymański Jan	1.82	13.04.2009	Krężnica Jara
Pyc Zofia	1.56	20.04.2009	Niedzwica Duża
Pyc Stanisława	1.83	21.04.2009	Niedzwica Duża
Trepiak Józef	1.80	24.04.2009	Krężnica Jara
Sapińska Zofia	1.89	05.05.2009	Czółna
Dudek Stanisława	1.89	06.05.2009	Krężnica Jara
Pietrzak Zofia	1.65	05.05.2009	Czółna

Rodzinom Zmarłych składamy szczerze wyrazy współczucia.

Samorząd dla policji

Władze samorządowe Niedzwicy pomagają policjantom z naszego komisariatu. Dwa lata temu komisariat otrzymał sprzęt komputerowy,

a w kwietniu br. samorząd ufundował dla komisariatu meblowanie (biurka i regały) o wartości ponad 3 tys. zł.

Kontrola remizy

W dniu 3 kwietnia br. powiatowe służby nadzoru budowlanego przeprowadziły kontrolę remontu remizy w Niedzwicy Dużej. Wnioskodawcą kontroli remontu był radny powiatowy Lucjan Orgasiński, który na sesji Rady Powiatu w Lublinie w dn. 31.03.2009 r. złożył wniosek w sprawie zbadania, czy w remizie w Niedzwicy Dużej prowadzone są prace budowlane i remontowe zgodnie z przepisami prawa budowlanego i czy zakres tych prac, które są tam robione nie wymaga pozwolenia na budowę oraz skontrolowania, czy gmina Niedzwica Duża ma tytuł prawny do tego, aby przeprowadzać tam jakiegokolwiek prace budowlane?

Kontrolujący stwierdzili fakt wykonywania robót budowlanych bez wymaganego przepisami pozwolenia i Powiatowy Inspektor Nadzoru Budowlanego postanowieniem z dn. 9.04.2009 r. nakazał wstrzymanie robót budowlanych polegających na budowie wewnętrznych instalacji (elektrycznej, gazowej i wentylacyjnej) i nałożyl obowiązek przedstawienia przez inwestora w terminie 30 dni, oceny technicznej wykonanych robót dotyczącej prawidłowości ich wykonania przez osoby posiadające właściwe uprawnienia budowlane. Po przedłożeniu nakazanej oceny nadzór budowlany podejmie decyzję w zakresie możliwości doprowadzenia wykonanych robót do stanu zgodnego z prawem.

Kontrola stwierdziła także brak książki obiektu budowlanego dla remizy. Książka taka powinna być założona w dniu przekazania obiektu budowlanego do użytkowania i systematycznie prowadzona przez okres jego użytkowania wraz ze wszystkimi zmianami budowlanymi i z całą dokumentacją obiektu



Komentarz

Po kontroli remontu gmina ma 30 dni na dostosowanie wykonanych instalacji do stanu zgodnego z prawem. Obiekt był mocno zaniedbany, a remont rozpoczęli strażacy od demontażu zaplecza kuchennego. Należało go szybko wykonać, gdyż w kwietniu było już zakontraktowane wesele. Kontrola stanu technicznego remizy powinna mieć miejsce kilka lat temu, gdy były w niej prowadzone inne prace remontowo-budowlane. Zgodnie z prawem każdy obiekt budowlany powinien posiadać książkę obiektu budowlanego. Jej brak to kolejne naruszenie prawa. Nie ma jednak tego złego, co by na dobre nie wyszło. Po pierwszym etapie remontu widoczna jest poprawa stanu technicznego remizy i jej wyglądu. Kuchnia i sanitariaty prezentują się przyzwoicie, a wykonane instalacje zapewnią właściwe użytkowanie obiektu. Zalecenia po kontrolnej nadzoru budowlanego umożliwią doprowadzenie obiektu nie tylko do zgodności z prawem budowlanym, ale również do poprawy stanu bezpieczeństwa w obiekcie. /em/

Modernizacja remizy (GOKSiR)

Przed świętami wielkanocnymi zakończył się pierwszy etap modernizacji remizy. Wyremontowano zaplecze kuchenne i wyposażono je w podstawowe urządzenia. Z innych wykonanych prac to: modernizacja sufitów, założenie nowego oświetlenia, modernizacja instalacji grzewczej i wentylacyjnej, nowienie sanitariatów. Po cząstkowym remoncie jeszcze w kwietniu odbyła się w nim zaplanowana impreza weselna.

Remont trwa. Prace kontynuowane są na obydwu salach. Ich zakończenie przewidywane jest pod koniec maja.



Zapowiedzi wydawnicze

Nakładem Towarzystwa Przyjaciół Ziemi Niedzwickiej wkrótce ukaze się szósty numer Zeszytów Niedzwickich z opracowaniem

Magdaleny Kosidło pt. „Cmentarze wojenne z okresu I wojny światowej w gminie Niedzwica Duża”. Autorka pracę swoją oparła na materiałach

archiwalnych ze zbioru Archiwum Państwowego w Lublinie. Publikujemy fragment opracowania zamieszczonego w Zeszytach.

Cmentarze wojenne z I wojny światowej w gminie Niedzwica Duża

Przy wyborze miejsca cmentarza wojennego, jego założycielom, a zatem zarówno władzom austriackim jak i rosyjskim, przyswiliła nadrzędna myśl – znaleźć godne miejsce pochówku dla swych żołnierzy.

Miejsce to musiało spełniać pewne kryteria, z których najważniejszym był łatwy dostęp do obiektu, tak, by miejsce to nie zostało nigdy zapomniane przez potomnych. Takie założenie zostało spełnione w przypadku kilku cmentarzy. Jeden z obiektów w Niedzwicy Dużej powstał przy głównej trasie Lublin – Kraśnik, drugi zaś – przy stacji PKP i torach kolejowych, podobnie jak cmentarz w Strzeszkowicach, również usytuowany przy trasie kolejowej.

Taka lokalizacja miała zapewnić rodzinom ofiar szybkie odnalezienie miejsc ostatniego spoczynku swoich bliskich.

Innym ważnym kryterium umiejscowienia cmentarza było skrzyżowanie dróg, również polnych (Niedzwica Duża, Borzechów) lub brzozi lasów (Borzechów).

Starano się zakładać cmentarze w miejscach wyróżniających się ze względu na naturalne ukształtowanie terenu, jakim były wznesienia (Niedzwica Duża, Borzechów).

Często nowe obiekty zakładano w sąsiedztwie już istniejących, jak to było w przypadku sobieszczańskich cmentarzy, powstałego obok istniejącego od kilkudziesięciu lat wzniesienia cmentarza kolonistów niemieckich.

Z perspektywy czasu okazuje się, że najlepszym miejscem dla cmentarzy wojennych było wykorzystanie naturalnego ukształtowania terenu, jakim są wznesienia, bowiem cmentarz tak ułożony nie był umyślnie niszczone.

Z analizy wyglądu cmentarzy naszej gminy wynika, że wszystkie założone zostały na planie prostokąta, o różnych rozmiarach, z reguły nieprzekraczających 50x50 m. Wyjątkiem są dwa obiekty – w Niedzwicy Kościelnej – założony na planie kwadratu oraz dosyć długi obiekt w Strzeszkowicach, liczący w najdłuższym boku 70 m. Należy on również, obok cmentarza sobieszczańskiego, do jednego z najrozszerzonych (do 1000 m²).

Najmniejszymi obiektami były niezachowane już mogiły w Trojaczkowicach. Nieznane są także wymiary nieistniejącego cmentarza w Krężnicy Jarej.

Na omawianych obiektach występuje specyficzny dla Lubelszczyzny okresu I wojny światowej kształt mogił. Miały one formę wysokich mogił ziemnych (zachowane w Sobieszczanach) lub kopców (Niedzwica Duża, Borzechów). Kopce, mające kwadratową

podstawę i tarasową budowę, doskonale przetrwały upływ czasu i działania czynników atmosferycznych.

Charakterystyczną cechą wyglądu cmentarzy, typową dla władz austriackich, był sposób wyodrębniania cmentarzy z otoczenia za pomocą wałów ziemnych i głębokich rowów. Spełniały one rolę swoistych ogrodzeń, zabezpieczających mogiły przed rozoraniem przez niefrasobliwych rolników. Takie rozwiązanie znalazło zastosowanie na cmentarzu w Sobieszczanach, Borzechowie i Niedzwicy Kościelnej.

W okresie międzywojennym władze samorządowe zalecały stosowanie na cmentarzach ogrodzeń drewnianych (parkany) lub z drutu kolczastego, rozciąganych na drewnianych słupkach. Było to ogrodzenie tanie, lecz nie zawsze trwałe. Drewniane ogrodzenia, stanowiły niejednokrotnie znakomity materiał opałowy dla mieszkańców zasiedlających okolice cmentarzy.

Ciekawym przestrzennym dopełnieniem symboliki cmentarzy wojennych są drzewa, którymi obsadzano teren cmentarza. W zamyśle organizatorów drzewa miały ułatwiać rodzinom ofiar odnalezienie miejsc ostatniego spoczynku swoich bliskich. Należy dodać, że zadrzewianie cmentarzy było charakterystyczne dla władz rosyjskich, dbających o estetykę obiektów. Takie rozwiązanie można spotkać na cmentarzu w Niedzwicy Dużej przy stacji PKP.

Wszystkie władze okupacyjne dbały o usytuowanie na mogiłach symboli religijnych, jakim są krzyże. Niestety z powodu warunków panujących na polu bitwy nie było możliwości ustalenia wiary danego żołnierza i dlatego na mogiłach ustawiano uniwersalne znaki krzyża łacińskiego. Mogiły żołnierzy rosyjskich, zidentyfikowanych i pochowanych we wspólnej grobie, oznaczano krzyżami prawosławnymi.

Niestety ani źródła archiwalne, ani przekazy ustne nieżyjących już świadków tamtych wydarzeń, nie odnotowały faktu ustawienia na mogiłach żydowskich macew dla licznych żołnierzy wyznania mojżeszowego.

W większości przypadków, krzyże ustawiane na mogiłach były drewniane, do których – z powodu braku czasu i materiału – nie przytwierdzano tabliczek z nazwiskami poległych. Najczęściej napisy identyfikujące poległych ryto ostrym narzędziem lub obłokiem bezpośrednio na krzyżach. Na krzyżach mogił masowych umieszczano informację o ogólnej liczbie pochowanych tam żołnierzy.

Upływ czasu i działania czynników atmosferycznych powodował zatarcie tych napisów, co bardzo utrudniało



władzom polskim ponowną identyfikację poległych.

Dzięki powszechnej akcji odnawiania cmentarzy wojennych na Lubelszczyźnie pod koniec lat 20-tych, na wielu cmentarzach pojawiły się nowe krzyże, często trwalsze – stalowe (Niedzwica Duża przy szosie), zaopatrzone w nowe tabliczki mogilne. Szyldziki te wykonywano z blachy cynkowej, na których odręcznie umieszczano dane poległych. Niestety na żadnym z omawianych cmentarzy nie dotrwały do czasów współczesnych oryginalne tabliczki mogilne. Nieznana jest także treść inskrypcji nagrobnych widniejących na nich.

W tym miejscu należy wspomnieć o sposobach identyfikacji zmarłych żołnierzy. Większość z nich, czy to w momencie odnajdywania na polu bitwy, czy podczas ekshumacji, rozpoznawana była na podstawie znalezionych przy zwłokach dokumentów (karty wojskowe). Drugą możliwością była analiza znajdujących się przy żołnierzy nieśmiertelników – znaków tożsamości, stosowanych powszechnie w I wojnie światowej przez armie państw zaborczych.

Austriackie nieśmiertelniki były miedziane i otwierane na zawias, a nie rozsuwane jak polskie. Wewnątrz nich znajdowała się kartka z następującymi informacjami o danym żołnierzu: imię i nazwisko, stopień wojskowy, rok urodzenia żołnierza, oddział macierzysty, numer ewidencyjny.

Należy podkreślić, że wielu bezimiennych żołnierzy nie zostało przez nikogo nie przeszukanych. Stąd wynika tak wielka liczba niezidentyfikowanych zwłok, odnotowywanych jedynie ilościowo w masowych grobach. Odbywało się to najczęściej podczas ekshumacji i przenoszenia w inne miejsce pochówku.

W powiecie lubelskim najwyższy stopień rozpoznawania nazwisk pochowanych odnotowano w przypadku żołnierzy armii niemieckiej (95 %), następnie austro-węgierskiej (40 %) i najmniej – rosyjskiej (11 %).

Magdalena Kosidło

Recenzja książki

Splendor Lubelszczyzny

Poezja, w rymach zachwyt ułożony. Znakomity pomysł zbliżenia piękna słowa i piękna obrazu, który zrodził się w myślach księdza Pawła Wojciecha Maciaga został uwieczniony w książce „Splendor Lubelszczyzny” wydany nakładem Polihymni. To książka, której warto poświęcić uwagę w dwójnasób: po pierwsze dlatego, że książka Pawła przy pomocy słowa przechadza się po najpiękniejszych miejscach naszego województwa, a po wtóre dlatego, że odkrywa przed Czytelnikiem ową bezpośredniość, wręcz namacalność uroku Lubelszczyzny przez zamieszczone w publikacji fotografie. Tak więc piękno, które w strofach wydaje się często być abstrakcją lub tylko wyobrażeniem Autora, w książce tej znajduje swój konkretny obraz – odniesienie. Z uwagą prześledziłem poszczególne strony, raz to wpatrując się w blask – splendor miejsc uwiecznionych na fotografiach, raz to czytając wiersze.

Wydanie to jest też szczególne z innego powodu – Autor bowiem jest rodowitym mieszkańcem naszej gminy. Tym bardziej cieszy fakt, że młody wiekiem, dojrzały swym artystycznym doświadczeniem, nasz kraj wydał następną książkę, której zamysł i wykonanie znamionuje szeroki rozmach oraz kunszt łączenia słowa i obrazu.

Dość powiedzieć, że w szczególnej pamięci Autora swe miejsce znalazła i Niedzwica – miejsce jego dzieciństwa, droga ułana białymi kwiatami, błękit oczu i wilgotna aura, która ogarniała podczas spaceru, gdy chłodził stopy w rześkim strumieniu Nędnicy. Tak więc i nasza gmina jest blaskiem Lubelszczyzny, to cieszy i z tego należy być dumnym. Trudno w paru słowach dokonać recenzji tego co rozdziło się wiele czasu i na różne sposoby, więc by postawić kropkę nad „i” powiem słowami Autora: ta ziemia to majstersztyk Natury tego kraju co imię nosi – Polska”.

Marek Krakowski



Wywiad z Anną Drązkowską, założycielką i dyrektorką Szkoły Muzycznej im. Witolda Lutosławskiego w Lublinie oraz oddziałów w Niedrzycy Dużej i Krężnicy Jarej.

Od klasyki po jazz

Red.: Skąd pomysł na Szkołę Muzyczną w gminie Niedrzycy Duża?

Anna Drązkowska: Szkoły Muzyczne istnieją zazwyczaj w dużych ośrodkach. Dzieci i młodzież ze środowisk wiejskich mają ograniczone możliwości kształcenia artystycznego, chociaż bardzo często tkwi w nich ogromny potencjał. Dlatego też 10 lat temu przy współpracy, zaangażowaniu i wsparciu organizacyjnym Stanisława Gąsiki – dyr. Szkoły Podstawowej powstał pierwszy w gminie oddział Szkoły Muzycznej w Niedrzycy Dużej. W 2000 r. utworzony został kolejny oddział w Krężnicy Jarej, tym razem dzięki życzliwości dyr. Zofii Czubot. Obecnie zarówno szkoły w Niedrzycy Dużej, jak i w Krężnicy Jarej są oddziałami lubelskiej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Witolda Lutosławskiego z siedzibą przy ul. Bursztynowej 22.

Red.: Jak wyglądają zajęcia w Szkole Muzycznej i co znajduje się w planie zajęć?

– Zajęcia w szkole odbywają się niezależnie od zajęć w szkołach ogólnokształcących, na ogół popołudniami i w soboty. Przedmiotem kierunkowym jest nauka gry na wybranym instrumencie i są to zajęcia indywidualne. Prowadzone są również zajęcia grupowe – ogólnomuzyczne, chór oraz zespoły kameralne. Uczniowie którzy rozpoczynają rok szkolny we wrześniu w swoich szkołach ogólnokształcących, przychodzą ze swoim planem zajęć do nas, do Szkoły Muzycznej i wówczas ustalamy plan.

Red.: Kto może przyjść do szkoły?

– Kandydaci od siódmego roku życia, a w wyjątkowych sytuacjach od szóstego roku. Mamy też uczniów, którzy skończyli dwadzieścia lat. Wszystko zależy od cyklu nauczania. W naszej ofercie mamy dwa stopnie nauczania. Nauczanie I stopnia (w zakresie podstawowym) – tu kształcimy w cyklu cztero- lub sześcioletnim, w zależności od wieku kandydata. Nauczanie II stopnia (w zakresie średniej szkoły muzycznej) trwa sześć lat i tu przyjmujemy kandydatów zarówno po ukończeniu Szkoły Muzycznej I st., ale mogą przyjść też kandydaci szesna-

sto-, siedemnastoletni, bez przygotowania muzycznego. W wielu przypadkach potencjał artystyczny odkrywają sami rodzice, którzy sygnalizują, że dziecko chętnie śpiewa, tańczy, słucha muzyki i w związku z tym chcieliby je ukierunkować. Kandydaci do Szkoły Muzycznej mają badany słuch melodyczny i harmoniczny, poczucie rytmu, przydatność do gry na określonym instrumencie. Są to badania w formie zabaw i prostych ćwiczeń. W przypadku braku zdecydowania na podstawie takiego badania podpowiadamy do jakiego instrumentu dziecko ma predyspozycje.

Red.: Na jakich instrumentach grają uczniowie?

– Uczymy gry na fortepianie, skrzypcach, gitarze, akordeonie, flecie poprzecznym, saksofonie, trąbce, perkusji. W tym roku wyszliśmy z ofertą klarнету. W planach jest także nauka gry na wiolonczeli. W zasadzie jest możliwa nauka na wszystkich instrumentach.

Red.: Gdzie można was usłyszeć i zobaczyć?

– W najbliższym czasie planujemy cykl koncertów szkolnych i pozaszkolnych. Związane jest to m.in. z działaniami w ramach Drzwi Otwartych Szkoły. W siedzibie szkoły przy ulicy Bursztynowej w Lublinie odbędzie się koncert dnia 23 maja o godz. 1000, w Ośrodku Kultury w Niedrzycy Dużej 16 maja o godz. 1000 i tego samego dnia w szkole w Krężnicy o godz. 1200. W kwietniu nasi uczniowie, w tym z gminy Niedrzycy Duża, brali udział w koncercie w Filharmonii Lubelskiej w ramach XIII Forum im. Witolda Lutosławskiego.

Red.: Są laureaci z tej gminy?

– Tak, w gminie jest wielu zdolnych młodych muzyków, którzy odnieśli sukcesy podczas konkursów różnej rangi od regionalnych przez ogólnopolskie do międzynarodowych: Ewa Pietras, Joanna Sudół, Iga Francuz, Paweł Boruch, Karolina Bochen, Aleksandra Sieńko, Michał Makowski, Klara Francuz, Adrianna Pyc, Kaja Pielaszkiewicz, Mo-



nika Parczyńska, Emilia Łabiga, Katarzyna Smoleń, Anna Drązkowska, Anna Zydek, Hovsep Mkrtchyan.

Red.: Czyli jest potencjał w gminie?

– Tak, bardzo duży.

Red.: Szkoła jest prywatna, czy to nie jest bariera?

– Szkoła jest prywatna na prawach publicznych. W różny sposób staramy się pomóc uzdolnionym uczniom znajdującym się w trudnej sytuacji finansowej. Poszukujemy różnych sposobów na dofinansowanie nauki poprzez pomoc stypendialną. Nasi uczniowie to wielokrotnie stypendyści Marszałka Województwa Lubelskiego w dziedzinie kultury.

Red.: Czy uczniowie muszą mieć własne instrumenty?

– W ośrodkach szkoły znajdują się pianina i fortepiany. Jednak każdy uczeń powinien mieć swój instrument, gdyż musi ćwiczyć w domu. Istnieje możliwość wypożyczenia szkolnych instrumentów, głównie skrzypiec, gitar, fletów i saksofonów. W początkowym etapie nauki, w wielu przypadkach nie ma konieczności inwestowania w instrumenty muzyczne.

Red.: Czy kształcenie muzyczne jest łatwe?

– Prawdą jest, że do osiągnięcia zamierzonych efektów w grze na instrumencie nie wystarczy same zdolności. Konieczna jest systematyczna praca, a w przypadku małych dzieci również współpraca z rodzicami. Poza wartością czysto dydaktyczną kształcenie artystyczne po-

siada duży walor wychowawczy – uczy dobrej organizacji, odpowiedzialności, kształci osobowość, rozwija wrażliwość estetyczną, poczucie piękna i wyobraźnię. Uczeń ma właściwie zorganizowany czas pozalekcyjny, co jest alternatywą na przykład do telewizji, gier komputerowych i Internetu.

Red.: W tym roku szkoła będzie obchodzić jubileusz 10. lecia istnienia.

– Tak, ale obchody nie są jeszcze dokładnie zaplanowane. Na pewno odbędzie się cykl koncertów. Może zorganizujemy jakiś koncert w Trybunale Koronnym. Myślę, że będzie też szkolny konkurs wiedzy o patronie szkoły Witoldzie Lutosławskim.

Red.: Jakiekś ciekawostki ze szkoły?

– Ciekawostką i nowatorskim rozwiązaniem jest kształcenie w zakresie muzyki rozrywkowej i jazzu. Proponowane specjalności to m.in. gitara elektryczna i basowa, fortepian, perkusja, trąbka, skrzypce i wokal. Jest to odpowiedź na duże zainteresowanie młodzieży tym kierunkiem. Istotnym wydarzeniem w życiu szkoły jest także organizacja Ogólnopolskiego Konkursu Gitarowego. W przyszłym roku odbędzie się czwarta edycja tego konkursu. Jesteśmy też współorganizatorem razem ze Stowarzyszeniem Szkół Artystycznych „Pro Arte” i Szkołą Muzyczną z Lubartowa Ogólnopolskiego Konkursu – Festiwalu, w tym roku będzie on poświęcony twórczości Jerzego Fryderyka Haendla.

Red.: Gdzie szukać informacji o Szkole Muzycznej?

– Na stronie internetowej www.szkolamuzyczna.lublin.pl. Zawsze również można skontaktować się z nami telefonicznie pod numerem (081) 511 93 90, lub za pomocą poczty elektronicznej: szkolamuzyczna.lublin@gmail.com.

Red.: Kiedy planowana jest rekrutacja?

– Rekrutacja do szkoły odbędzie się na przełomie maja i czerwca. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy już teraz do siedziby szkoły w Lublinie w każdy wtorek od 18⁰⁰ do 19⁰⁰ na konsultację. Zainteresowanych z terenu gminy Niedrzycy Duża zapraszamy 16 maja br. na nasze koncerty. Będzie wówczas możliwość uzyskania wszelkich informacji i porad.

/rozmawiała A. Stefanek/

Wiolinki w Wilnie

Zespół wokalny z Krężnicy Jarej „Wiolinki” uczestniczył w X Międzynarodowym Festiwalu Piosenki Polskiej Dzieci i Młodzieży Polskiej na Litwie. Jubileuszowy festiwal odbył się tym razem w Wilnie w dn. 24 kwietnia br. Poprzednie edycje odbywały się w Rudziszkach niedaleko Trok.

W festiwalu wystąpiło 70 uczestników, w pięciu grupach wiekowych, w tym czworo wokalistów krężnickich Wiolinek: Marcelina Blasik, Natalia Pieńkowska, Karol Pieńkowski i Jagoda Ossowska. Dwoje z nich wróciło

z nagrodami: Marcelina Blasik piosenką „Motylem byłam” wyśpiewała II miejsce w swojej kategorii, a Karol Pieńkowski (na zdjęciu obok) za wykonanie „Banalnego bluesa” otrzymał I miejsce.

To był już trzeci wyjazd zespołu do Wilna. Oprócz zaszczytnego uczestnictwa w Festiwalu dzieci miały też okazję poznać swoich polskich kolegów i koleżki mieszkających na Litwie, zwiedzili Wilno oraz Troki.

/Jolanta Kwiecień/



„Małymi krokami do wielkich celów”

Od 1 września trzy szkoły podstawowe z naszej gminy zmierzają „małymi krokami do wielkich celów”. Umożliwia to Europejski Fundusz Społeczny, który finansuje szereg działań skierowanych do uczniów w Niedrzycy Dużej, Marianie i Czółnach.

Głównym założeniem podejmowanych działań jest stwarzanie równych szans edukacyjnych uczniom naszej gminy oraz zmniejszenie różnic w jakości edukacji w naszych szkołach.

Uczniowie klas od pierwszej do szóstej rozwijają swoje umiejętności na wybranych przez siebie zajęciach pozalekcyjnych. Umożliwiają one naszym dzieciom wzrost, szczególnie istotnych dziś, tzw. kompetencji kluczowych, oraz przygotowują ich do aktywnego działania w społeczności lokalnej, jak również do sprawnego funkcjonowania w społeczeństwie informacyjnym.

Zajęcia prowadzone są systemem stacjonarnym, jak również warsztatowym. Wśród uczniów uczęszczających na basen dziesięciu z nich zdobyło karty pływackie.

Wypracowane rezultaty uczestnicy projektu prezentują na spotkaniach środowiskowych, aktywne uczestniczą w różnych konkursach, spotykają się z ciekawymi ludźmi. Dwa razy wyjeżdżali do redakcji gazety w celu

poznania pracy dziennikarza.

W czasie spotkań z aktorami zgłębiali tajniki ich pracy, obejrżeli dwa spektakle teatralne. Uczestnicy zespołu Szachy dla każdego byli na 3 – dniowym obozie szachowym w Ustrzykach, gdzie oprócz doskonalenia umiejętności gry, podziwiali piękno krajobrazu górskiego.

Swoje osiągnięcia uczniowie prezentują także na stronach internetowych szkół, oraz w gazetach szkolnych.

W nadchodzącym okresie uczestnicy projektu będą w dużym stopniu rozwijać swoje umiejętności podczas wielu warsztatów wyjazdowych.

Zaobserwowano, że aktywność pozalekcyjna naszych dzieci przyczyniła się do poprawy wyników w nauce. Uczniowie nabrali pewności siebie, a dzięki zakupionym pomocom wzrosła atrakcyjność zajęć, zaangażowanie i myślenie dzieci, wzrosła ich inicjatywa, zaobserwowano zwiększenie motywacji do nauki, rozwój wyobraźni i aktywności twórczej, nastąpił wzrost poziomu samooceny.

Reasumując, udział w projekcie stworzył szansę na lepsze przygotowanie uczniów do aktywnego działania i zapewnił im możliwość skorzystania z zajęć, których nie udało by się zorganizować bez wsparcia Europejskiego Funduszu Społecznego.

Zdjęcia z zajęć zespołów, z ich wyjazdów, spotkań z ciekawymi ludźmi, turniejów, konkursów oraz obozu szachowego są dostępne na stronach internetowych szkół, pod adresami: www.spniedzwicad.h2.pl; www.sund.vgh.pl; www.szkolamarianka.neostrada.pl; www.spczolna.cp5.win.pl/aktualnosci.html

Koordynatorzy Projektu:
Zofia Stec, Iwona Pastuszek,
Renata Szymańska, Alina Kłos

II Turniej Piłki Siatkowej o Puchar Prezesa Oddziału Powiatowego ZNP

Puchar pozostał w Niedrzycy

W dn. 15 marca 2009 r. nasza gmina gościła uczestników II Powiatowego Turnieju Piłki Siatkowej o Puchar Prezesa Oddziału Powiatowego Związku Nauczycielstwa Polskiego.

Rozgrywki turniejowe odbywały się w Zespole Szkół w Niedrzycy Kościelnej i w Szkole Podstawowej w Niedrzycy Dużej. W turnieju uczestniczyło 9 drużyn z terenu powiatu lubelskiego z gminnych i miejskich Ognisk ZNP: Niedrzycy Dużej, Niedrzycy Kościelnej, Niemiec, Wysokiego, Jastkowa, Bełżyc, Bychawy, Zakrzewa i Starostwa Powiatowego. Honorowy patronat nad turniejem objął Starosta Lubelski Paweł Pikula, jednocześnie zawodnik turnieju. Turniej rozegrany został w III grupach. W finale zmierzyły się drużyny z Niedrzycy Dużej, Bychawy i Jastkowa (ubiegłoroczny zwycięzca turnieju). Ostatecznie po zaciętej walce Puchar Prezesa ZNP został na miejscu, dla drużyny z Niedrzycy Dużej, która pokonała drużynę z Jastkowa (II miejsce). Trzecie miejsce zajęła drużyna Bychawy, a IV Starostwo Lubelskie i pozostałe drużyny. Zwycięska drużyna

na wystąpiła w składzie: Tadeusz (kapitan), Wojciech, Grzegorz i Krzysztof Kasiurowie, Andrzej Pastuszek, Marcin Figiel, Andrzej Masierak, Wojciech Wierzejski, Piotr Woźniak. Opiekę nad drużyną sprawuje Janusz Różycki. W drużynie Starostwa Powiatowego grali m.in.: starosta Paweł Pikula, Artur Walasek (członek Zarządu), Tomasz Banaszek (pracownik Starostwa). Głównym arbitrem turnieju był Krzysztof Stec, a kibicowali m.in. Wójt Zdzisław Antoń, Adam Bork, Małgorzata Skiba, Sławomir Zygo.

Wszystkie drużyny uhonorowano pucharami i nagrodami. Turniej sponzorowali: Starostwo Powiatowe, Urząd Gminy i Gminna Spółdzielnia w Niedrzycy Dużej, Alina i Henryk Jaskowscy, Stanisława i Czesław Żukiewiczowie z Niedrzycy Dużej. Wsparcia finansowego udzieliły Zarządy Oddziałów ZNP z Niedrzycy Dużej, Bełżyc i Niemiec. Organizator turnieju Zarząd Oddziału Powiatowego ZNP w Lublinie składa wszystkim ofiarodawcom serdeczne podziękowania za okazane wsparcie. /J. Różycki/



AUTO-NAPRAWA WULKANIZACJA

- wymiana opon
- układ hamulcowy
- zawieszenie
- wymiana oleju
- układ wydechowy
- inne

WOJCIECH ŁYJAK
Niedrzycy Duża
ul. Stolarska 10
tel. 0 796 960 512
0 661 55 22 50

Niedrzwiczak

- adres redakcji: 24-220 Niedrzycy Duża, ul. Lubelska 8, Gminny Ośrodek Kultury w Niedrzycy Dużej
- tel. 081 617 51 59, 081 517 50 94, e-mail: niedzwiczak@gmail.com
- Wydawca: Towarzystwo Przyjaciół Ziemi Niedzwickiej
- redaktor naczelny: Elżbieta Karczyńska-Mierzyńska
- współpracownicy: Aneta Cieślakowska, Ewelina Targońska, Ilona Madejczyk, Emil Masiak, Weronika Pylak
- fotografie: Adam Sudół, Elżbieta Karczyńska-Mierzyńska, Jolanta Kwiecień

Wiosna w Orionie

Z dwutygodniowym opóźnieniem, ale wreszcie nadeszła. Ze względu na marcowe ataki zimy dwa razy przekładano inaugurację, ale w końcu 5. kwietnia, po pięciomiesięcznej przerwie między rundami piłkarze Waldemara Wiatra rozpoczęli piłkarską wiosnę sezonu 2008/09. Sam początek rozgrywek wypadł dość okazale, bo „biało-niebiescy” zdołali wygrać prestiżowy mecz z drużyną POM Iskra Piotrowice. Takie „międzygminne derby” zawsze są dużym wydarzeniem piłkarskim w okolicy. Nie inaczej było tym razem. Na kameralnym stadionie w Piotrowicach stawiła się ogromna rzesza kibiców, w tym bardzo liczna grupa sympatyków Orionu, którzy opuszczali obiekt w wyśmienitych nastrojach. Wynik 1:0 dla „naszych” po bramce Tomasza Kury w końcówce meczu był bardzo dobrym prognostykiem na rundę rewanżową i kolejnym małym kroczkiem na drodze do utrzymania się niedrzwickiego zespołu w IV lidze (taki jest właśnie sportowy cel stojący przed drużyną Orionu). Czy uda się go osiągnąć? Tego na razie nie wie nikt. Po zwycięstwach, jak to w lidze bywa, przyszedł również czas na remisy i porażki. Pojawiły się kontuzje, wykluczenia za kartki i inne absencje piłkarzy w składzie. W tabeli Orionowcy nie poprawili znacząco swej lokaty i wciąż znajdują się niebezpiecznie blisko strefy spadkowej. Kolejnym optymistycznym akcentem wiosny był mecz Orion – BKS Unia Bełżyce. Piękna pogoda i atrakcyjny rywal sprawiły, że na stadionie w Niedrzewicy Kościelnej pojawiło się mnóstwo kibiców z obu Niedrzewic oraz bliższych i dalszych okolic. Do atmosfery piłkarskiego święta dostrzegli się również niedrzwicki futboliści, którzy w pięknym stylu odprawili bełżyczan z bagażem trzech goli. Należy również dodać, że wynik był zupełnie zasłużony, a na listę strzelców wpisali się zawodnicy, którzy do klubu przyszli podczas zimowej przerwy: Piotr Boguszcowski oraz dwukrotnie Marek Bednarz. Niecodzienny był również wyczyn Henryka Olko, który mimo, że rozpoczął zawody na ławce

rezerwowych, to zaliczył w tym spotkaniu 3 asysty.

W bardzo ważnym meczu w Rejowcu Orion pokonał Spartę 1:0 i przesunął się w górę tabeli.

W wyścigu o zachowanie statusu czwartoligowca „nasi” bezpośrednio walczą z takimi drużynami jak Włodawianka, Sparta Rejowiec, Opolanin i Lublinianka. Przed nami jeszcze dużo kolejek, a im bliżej końca, tym bardziej ciekawa będzie rywalizacja. Czytelników „Niedrzwicka” chcących śledzić poczynania futbolistów zapraszamy na stadion przy ul. Parafialnej. Zainteresowanym podajemy terminarz pozostałych meczów Orionu „u siebie”:

- kolejka XXIV: Orion – Opolanin Opol Lub.: 16 maja (sobota) 16⁰⁰,
- kolejka XXVI: Orion – Lewart Lubartów: 30 maja (sobota) 16⁰⁰,
- kolejka XXVIII: Orion – Podlasie Biała Podlaska: 10 czerwca (środa) 17⁰⁰,
- kolejka XXX: Orion – Wisła Puławy: 21 czerwca (niedziela) 17⁰⁰.

A oto lista zawodników, którzy wiosną bronią barw Orionu: bramkarze: Kamil Kozłowski (rocznik 86), Rafał Jaśkowiak (89), obrońcy: Mirosław Cioch (80), Łukasz Golisz (84), Grzegorz Kuśmierz (83), Przemysław Feliński (79), Michał Piech (91); rozgrywający: Rafał Piwowarski (84), Henryk Olko (72), Jacek Węgorowski (87), Krzysztof Żarnowski (91), Piotr Kucharski (78), Przemysław Gorczyca (86), Marcin Gorczyca (89), Marek Bednarz (81), Kamil Szymuś (89); napastnicy: Tomasz Kura (88), Piotr Boguszcowski (83), Robert Cielma (72).

Na stanowisku szkoleniowca już prawie od 3 lat pozostaje Waldemar Wiatra. Ten sam trener prowadzi również niedrzwickich juniorów, którzy w tym sezonie występują w II Lidze Wojewódzkiej. Rundę wiosenną rozpoczęła także młodzież Orionu: w lubelskich ligach grają trampkarze starsi (rocznik 1994-95) oraz młodzieży starsi (1996 i młodszy). Opiekunem obydwu tych grup jest Marcin Bielecki.

/Emil Masiak/



W dniu 10 maja br. na stadionie w Niedrzewicy Kościelnej władze samorządowe oficjalnie otworzyły pierwszy szlak rowerowy w gminie prowadzący z Lublina do Sobieszczan. W tym dniu trasę szlaku przetarło kilkadziesiąt rowerzystów.



Dobry rok dla szkół z Niedrzewicy Dużej

Gimnazjaliści z Niedrzewicy Dużej w bieżącym roku szkolnym odnotowali wiele znaczących sukcesów w grach zespołowych na szczeblu wojewódzkim i rejonowym. W dniu 31 marca 2009 roku drużyna chłopców z gimnazjum zajęła w zawodach wojewódzkich w Puławach III miejsce w piłce ręcznej. Drużyna awansowała do finału wygrywając zawody gminne, powiatowe i rejonowe. Radość z brązowego medalu – mówi Jarosław Zaborski – nauczyciel wychowania fizycznego w niedrzwickim gimnazjum – jest tym większa, iż byliśmy jedną drużyną w turnieju, która nie trenuje w żadnej sekcji piłki ręcznej.

To nie jedyne osiągnięcia uczniów na poziomie województwa. Dodać należy do nich jeszcze zajęcie VIII miejsca w szachach drużynowych oraz V miejsca w badmintonie drużynowym chłopców.

W szkole ogromną popularnością cieszy się siatkówka i koszykówka. Poziom gry jest wysoki nawet w zawodach gimnazjalnych i tym bardziej cieszy zajęcie II miejsca w siatkówce w zawodach rejonowych w Bystrzycy Starej, oraz III miejsca w zawodach rejonowych w Biłgoraju w koszykówce, po uprzednim wygraniu bardzo wyrównanych i zaciętych zawodów powiatowych, stwierdza Jarosław Zaborski.

W sportowej rywalizacji wyróżniają się uczniowie Szkoły Podstawowej w Niedrzewicy Dużej. Potwierdzają to czołowe miejsca uzyskane w licznych zawodach na szczeblu wojewódzkim i rejonowym. Szkoła bierze udział we wszystkich zawodach sportowych organizowanych w ramach Igrzysk Młodzieży Szkolnej. W roku szkolnym 2008/09 drużyna dziewcząt uzyskała:

I miejsce w powiecie, II w rejonie i V w województwie w badmintonie dziewcząt/ Stępień Anita, Wałachowska Aleksandra, Selegat Natalia – XI.08 r – Zamość

IV miejsce w powiecie w mini piłce siatkowej „4” dziewcząt – III.09 r. – Bełżyce

I miejsce w powiecie i IV w rejonie w mini piłce koszykowej dziewcząt IV.09 r. – Janów Lubelski

III miejsce w powiecie w mini piłce nożnej dziewcząt – IV.09 r. – Wojciechów

Osiągnięcia chłopców obrazuje poniższe zestawienie:

I miejsce w powiecie i III w rejonie w badmintonie chłopców /Rudzi Miłkołaj, Szymuś Jakub, Konieczny Karol/- XI.08 r. - BYSTRZYCA STARA

I miejsce w powiecie i III w rejonie w mini piłce ręcznej chłopców – IV.09 r. – BEŁŻYCE

II miejsce w powiecie w mini piłce siatkowej „2” chłopców – III.09 r. – BEŁŻYCE

I miejsce w powiecie i III w rejonie w mini piłce koszykowej chłopców – IV.09 r. – BIŁGORAJ

III miejsce w powiecie w Turnieju Bezpieczeństwa w Ruchu Drogowym / Antoń Damian, Pietrasz Paweł, Pietrzak Marcin /- IV.09 r. – LUBLIN

Na sukcesy uczniów pracowali nauczyciele wychowania fizycznego: Bogumiła Antoń i Artur Dobrowolski (opiekunowie dziewcząt), Andrzej Pastuszek i Jacek Słotwiński – opiekunowie chłopców

W szkole aktywnie działa koło szachowe, nad którym czuwa Paweł Kryszczuk. W listopadzie 2008 roku szkoła była gospodarzem finału powiatowego w szachach drużynowych. Szkolna reprezentacja szachowa w składzie: Pastuszek Bartłomiej, Rak Jarosław, Konieczny Karol, Jaśkowska Natalia zajęła II miejsce.

/opr. em/

gksorion.futbolowo.pl

serwis kibiców